

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka akcyjna wniosła przeciwko pozwanemu V4L Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej o zapłatę kwoty 1900 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztów procesu, tytułem należności związanej z umową przewozu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, zgłosiła zarzut nieistnienia wierzytelności, potrącenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa otrzymał do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zlecenie przewiezienia rusztowań na trasie ze Ś. do O..

Następnie pozwany zlecił wykonanie tego transportu powodowi (...) Spółce akcyjnej, przesyłając w dniu 7 października 2019r. zlecenie nr (...). Przewóz miał się odbyć w dniach od 7 października 2019r. do 8 października 2019r. przy rozładunku o godz. 12.00. Powód przyjął zlecenie bez zastrzeżeń.

Zgodnie z pkt 12 zlecenia za opóźnienie w podstawieniu środka transportu uznawało się jego podstawie niezgodnie z ustaleniami zawartymi w zleceniu, w tym w zakresie godziny.

Zgodnie z pkt 21 zlecenia powód (zleceniobiorca) miał być odciążony wszelkimi kosztami, którymi zostanie obciążony pozwany, w związku z nieprawidłowym wykonaniem zlecenia.

Bezsporne, a nadto dowód :

- zalecenie, k. 6-7.

Pozwany podstawili pojazd pod załadunek. Dnia 8 października 2019r. spedytor pozwanej od godziny 8.00 rano próbował ustalić czy transport przebiega prawidłowo i o której godzinie ładunek dotrze na miejsce. Pracownik powoda poinformował o opóźnieniu, wskazując, że samochód powinien dotrzeć na miejsce po godzinie 14.00. Ostatecznie przewóz opóźnił się o ponad 5 godzin, a rozładunek odbył się o godzinie 17.17.

Dowód

- korespondencja na komunikatorze (...), k. 72-75,

- protokół szkody, 67,

- zeznania świadka M. Ś., k. 90-92.

W dniu 21 października 2019r. powód wystawił fakturę nr (...), na kwotę 1550 zł netto, 1906,50 zł brutto tytułem wynagrodzenia z wykonanie przewozu.

Dowód:

- faktura, k. 10.

Zleceniodawca pozwanego – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, w związku z opóźnieniem doznała szkody związanej z koniecznością wynagrodzenia pracowników, za dodatkowe 5 godzin pracy. W związku z tym pozwany został obciążony notą obciążeniową nr 1/10/2019 w wysokości 1900 zł, z terminem płatności do 7.11.2019r. pozwany w dniu 27.11.2019r. zapłacił na rzecz swojego zleceniodawcy kwotę 1900 zł tytułem wystawionej noty.

Dowód:

- nota obciążeniowa, k. 77
- potwierdzenie przelewu, k. 78,
- protokół szkody, 67,
- zeznania świadka M. Ś., k. 90-92.

W związku z poniesioną szkodą pozwany w dniu 28 października 2019r. wystawił notę obciążeniową 0011/10/2019 powodowi w wysokości 1900 zł z terminem płatności do 11 listopada 2019r.

Powód nie uiścił należności, tym samym pozwany w dniu 13 listopada 2019r. sporządził oświadczenie o potrąceniu wierzytelności powoda z faktury nr (...) w wysokości 1900 zł brutto, z własną wierzytelnością wynikającą z noty obciążeniowej 0011/10/2019 na kwotę 1900 zł

Pozwany zapłacił na rzecz powoda pozostałą kwotę wynikającą z faktury, tj. 6,50zł.

Dowód:

- nota obciążeniowa, k. 70,
- kompensata, k. 68-69.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Strony zawarły umowę przewozu towaru na terenie Polski, zastosowanie miała więc ustawa z dnia 15 listopada 1984r – Prawo przewozowe (t.j. Dz.U. z 2000 Nr 50 poz. 601 ze zm.), a także kodeks cywilny.

W sprawie nie było sporu między stronami co do zawarcia umowy przewozu, wysokości umówionego wynagrodzenia, dokonania wpłaty 6,50 zł. Sporne było prawidłowe wykonanie umowy przez powódkę (przewoźnika).

Zgodnie z treścią art. 65 ust. 1 prawa przewozowego przewoźnik ponosi odpowiedzialność za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstałe od przyjęcia jej do przewozu aż do jej wydania oraz za opóźnienie w przewozie przesyłki. Ust. 2 art. 65 ustawy stanowi, że przewoźnik nie ponosi odpowiedzialności określonej w ust. 1, jeżeli utrata, ubytek lub uszkodzenie albo opóźnienie w przewozie przesyłki powstały z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub odbiorcy, niewywołanych winą przewoźnika, z właściwości towaru albo wskutek siły wyższej. Dowód, że szkoda lub przekroczenie terminu przewozu przesyłki wynikało z jednej z wymienionych okoliczności, ciąży na przewoźniku. Zgodnie z ust. 3 przewoźnik jest zwolniony od odpowiedzialności określonej w ust. 1, jeżeli utrata, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstały co najmniej z jednej z następujących przyczyn:

- 1) nadania pod nazwą niezgodną z rzeczywistością, nieściśłą lub niedostateczną rzeczy wyłączonych z przewozu lub przyjmowanych do przewozu na warunkach szczególnych albo niezachowania przez nadawcę tych warunków;
- 2) braku, niedostateczności lub wadliwości opakowania rzeczy, narażonych w tych warunkach na szkodę wskutek ich naturalnych właściwości;
- 3) szczególnej podatności rzeczy na szkodę wskutek wad lub naturalnych właściwości;
- 4) ładowania, rozmieszczenia lub wyładowywania rzeczy przez nadawcę lub odbiorcę;

5) przewozu przesyłek, które zgodnie z przepisami lub umową powinny być dozorowane, jeżeli szkoda wynikła z przyczyn, którym miał zapobiec dozorca.

4. Jeżeli przewoźnik na podstawie okoliczności danego wypadku wykaże, że utrata, ubytek lub uszkodzenie mogły powstać wskutek co najmniej jednej z przyczyn określonych w ust. 3, domniemywa się, że szkoda z nich wynikła.

Zgodnie z art. 90 cyt. ustawy, w sprawach nieunormowanych w ustawie oraz w przepisach wydanych w jej wykonaniu i w przepisach szczególnych stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego.

Ciężar dowodu w zakresie przesłanek aktualizujących odpowiedzialność z art. 471 k.c., istnienia związku przyczynowego oraz powstania szkody, w świetle art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu, tj. w niniejszej sprawie na pozwanym. Musiał on zatem najpierw udowodnić istnienie ważnego zobowiązania o określonej treści, w stosunku do którego czyni dłużnikowi zarzuty jego naruszenia. W dalszej kolejności winien wykazać pozostałe przesłanki odpowiedzialności kontraktowej (szkodę, jej spowodowanie nienależytym wykonaniem zobowiązania, związek przyczynowy).

Powód zaś jako przewoźnik, celem zwolnienia się z odpowiedzialności, zobowiązany był do wykazania zaistnienia przesłanek egzoneracyjnych.

Pozwany niewątpliwie wykazał, że strony łączyła umowa przewozu oraz w trakcie przewozu doszło do opóźnienia w dostawie. W świetle bowiem przytoczonej regulacji, przewoźnik za opóźnienie w przewozie odpowiada na zasadzie ryzyka, tj. choćby nie zawinił wyrządzonej szkody. Pozwala to na ustalenie, że skoro powód przyjął przesyłkę bez zastrzeżeń, to należy domniemywać, że znajdowała się w należytym stanie oraz akceptował wszelkie warunki umowy, w tym również termin dostawy.

Pozwany wykazał również dowodami z dokumentów, jak i zeznaniami świadka, że powód w sposób nienależyty, tj. z ponad pięciogodzinnym opóźnieniem dostarczył towar na miejsce. Jednoznacznie wskazywała na to M. Ś. (2) – spedytor pozwanego zajmująca się tym przewozem – jak i wynikało to z korespondencji między spedytorami stron na komunikatorze (...). Dodatkowo takie opóźnienie potwierdził protokół szkody, sporządzony w dniu rozładunku przez pracownika In – T. Rusztowania, tj. zleceniodawcy pozwanego. Co więcej należy podkreślić, że powód nie odniósł się w żaden sposób do twierdzeń pozwanego, mimo prawidłowego zawiadomienia nie stawił się na rozprawie i nie podjął nawet próby zaprzeczenia twierdzeniom, zarzutom i dowodom składanym przez pozwanego.

Od odpowiedzialności przewoźnika (powoda) zwalniałoby udowodnienie, że opóźnienie w przewozie przesyłki nastąpiło z przyczyny określonej w art. 65 ust. 2 Prawa przewozowego. Powód tymczasem nie tylko nie powołał żadnego dowodu na okoliczność zawinienia nadawcy/odbiorcy, właściwości towaru czy też siły wyższej, ale i na istnienie łańcucha działań powodującego szkodę.

Zdaniem sądu przewoźnik (powód) nie zdołał więc ani wykazać ani nawet uprawdopodobnić żadnej z przesłanek egzoneracyjnych.

Co więcej to pozwany przedłożył w sprawie dowody wykazujące odpowiedzialność powoda za szkodę. Tym samym bierna postawa powoda, który winien był wykazać zaistnienie jednej z przesłanek zwalniających nie pozwoliła ustalić, aby istotnie zaistniały tego typu okoliczności, o których mowa w art. 65 ust. 2 i 3 prawa przewozowego.

Pozwany wykazał również powstanie szkody w jego mieniu w związku z opóźnieniem w transporcie, jak i jej wysokości. Na tą okoliczność przedłożył dowody z dokumentów. Z protokołu szkody jak i noty obciążeniowej wystawionej przeciwko niemu przez odbiorcę towaru, wynikało, że opóźnienie spowodowało konieczność dodatkowe opłacenia pracowników zatrudnionych do rozładunku. Potwierdziły to również zeznania świadka M. Ś. (3). Pozwany wykazał również, że w rzeczywistości poniósł szkodę w wysokości 1900 zł, załączając potwierdzenie przelewu na rzecz poszkodowanego odbiorcy towaru. Tym samym zdaniem sądu pozwany zdołał wykazać wysokości poniesionej szkody, która notabene było dochodzona przez pozwanego w niższej kwocie niż przewiduje to treść art. 83 Prawa

przewozowego – jeżeli wskutek zwłoki w przewozie powstała szkoda inna niż w przesyłce, przewoźnik jest obowiązany do zapłacenia odszkodowania do wysokości podwójnej kwoty przewoźnego.

Nadto analizując dopuszczalność zarzutu potrącenia, należało wskazać, że zgodnie z art. 203¹ § 1 kpc podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność pozwanego jest niesporna lub uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego.

§ 2. Pozwany może podnieść zarzut potrącenia nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy jego wierzytelność stała się wymagalna.

Za dopuszczalnością złożonego zarzutu przemawiało więc jednoznacznie uprawdopodobnienie wierzytelności dokumentami nie pochodzącymi wyłącznie od pozwanego. Jak już wcześniej wskazywano, pozwany wykazując swoją wierzytelność przedłożył m.in. protokół szkody, czy kompensatę jaką otrzymał od własnego klienta. Niewątpliwie więc były to dokumenty nie pochodzące od pozwanej, a jednocześnie co najmniej uprawdopodobniały wierzytelność. Jedyne dla porządku należy zaznaczyć, że jest całkowicie oczywiste, że dokument „pochodzi” od tego kto go wystawił, tj. podpisał oświadczenie danego rodzaju. Skoro więc pozwany podniósł zarzut już w odpowiedzi na pozew to niewątpliwie dochował wszelkich formalnych wymogów jego skuteczności.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Na poniesione przez pozwaną jako wygrywającą sprawę koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika.

ZARZĄDZENIE

(...)

2. (...)

3. (...)